

NOWY SEZON W TEATRZE POLSKIM

Od ubiegłej soboty prapremiera „Daczy” Ireneusza Iredyńskiego rozpoczął Teatr Polski w Szczecinie nowy sezon teatralny 1979/1980. Za kilka dni wznowi również działalność Teatr Współczesny.

Czego możemy oczekiwać w Teatrze Polskim w tym sezonie. Po pierwsze zobaczymy dosyć zmieniony zespół, bo sporo aktorów przeniosło się do innych placówek, co jest zresztą raczej normalnym zjawiskiem w każdym teatrze. Z nowych „nabytków” Teatru Polskiego wymienić trzeba zwłaszcza aktorów dobrze znanych w Szczecinie. Tak więc z Teatru Współczesnego przeniesli się na scenę przy ul. Swarowicza Ewa Wróńska, Mirosław Gruszczyński i Marian Nosek. Po wieloletniej przerwie wrócili również do Szczecina Jan Ibel.

Kierownictwo teatru na miesiąc nie zmieniło się i w dalszym ciągu pozostaje w rękach Janusza Bukowskiego.

Jeżeli chodzi o repertuar, to wciąż widzów spodobał już obaj-

rzeć „Dacze” w czerwcu, kiedy to odbyło się kilka pierwszych przedstawień, ale oficjalna premiera, inaugurująca nowy sezon, przypadła właśnie na 25 bm. W najbliższym czasie widzowie będą mogli w dalszym ciągu oglądać ostatnią realizację Teatru Polskiego w ubiegłym sezonie — również prapremierę polskiej sztuki współczesnej — „Dwór nad Narwią” Jarosława Marka Rymkiewicza, w reżyserii Janusza Bukowskiego i scenografii Małgorzaty Treutler. W związku ze zmianami w zespole aktorskim, w jednym i drugim przedstawieniu nastąpią również zmiany w obsadach niektórych ról. Warto więc wspomnieć, że w „Daczy” ostatnie dni w roli Śalsiada występuje Jerzy Wąsowicz, który następnie rozpoczyna pracę w Teatrze Współczesnym. Rolę tę od 3 września obejmuje Zbigniew Mamont (Generał w „Dworze nad Narwią”).

W „Daczy”, która z pewnością wzbudzi duże zainteresowanie publiczności ze względu na bardzo współczesną tematykę problema-

tykę, występują w głównych rolach Danuta Chudzianka, Anna Lenartowicz i Janusz Bukowski, a ponadto Piotr Chudziński i Roland Głowacki. Przedstawienie wyreżyserowała Wanda Laskowska, scenografię opracowała Barbara Janowska.

Najbliższą kolejną premierą w Teatrze Polskim, przewidywaną w październiku br. na scenie Sali Bogusława w Zamku Książąt Pomorskich, będzie „Źródło”. Pod tym tytułem zobaczymy w teatralnym zestawieniu i reżyserii Henryka Baranowskiego trzy utwory C. K. Norwida: „Krakus”, „Wanda” i „Zwoleń”. Próby przedstawienia już się rozpoczęły.

Również w październiku przewidywana jest premiera „Egzaminu” Jana Pawła Gawlika — sztuki, która obiegła już wiele scen w kraju, budząc wszędzie żywy odzew publiczny. Będzie to druga prezentacja twórczości tego autora w Szczecinie. Pierwszą był „Obszar olenia” w 1973 r. w reżyserii Wojciecha Jesionki. Realizatorami „Egzaminu” jest

ten sam tandem, co „Daczy”: reżyseria — Wanda Laskowska, scenografia — Barbara Janowska.

Wkrótce po tym, w listopadzie br. ma nastąpić premiera od dawna zapowiadanego „Fantazego” J. Słowackiego w reżyserii Janusza Bukowskiego, następnie przedstawienie dla dzieci i młodzieży pt. „Białe bizon” J. Makariusza w reżyserii Ewy Kołogorskiej i scenografii Małgorzaty Treutler, a wreszcie w lutym przyszłego roku — „Romeo i Julia” W. Szekspira w reżyserii Janusza Bukowskiego.

Równocześnie należy się spodziewać reinaugurowania działalności Teatru Polskiego na nowej scenie, tj. Sali Prób. Ma to nastąpić już w połowie października, a pierwszym przedstawieniem na tej scenie będzie „Co u pana słyhać?” K. Kąkolowskiego w reżyserii Janusza Bukowskiego. Ustalono też zostały następne pozycje. Będą nimi: „Hyde Park” A. Kreczmar, „Port lotniczy” G. Rannego oraz „Za rok o tej sa-

mej porze” B. Słade’a — wszystko, to utwory o całkowicie współczesnej problematyce.

Jak z tego wynika propozycje repertuarowe Teatru Polskiego na nowy sezon zapowiadają się bardzo ciekawie. Przede wszystkim dramaturgia polska, dawna i współczesna, obok niej ambitne przedsięwzięcie z „Romeo i Julią”, a wszystko razem świadczy, że Teatr Polski konsekwentnie realizuje swoją linię programową, odpowiadającą jego nazwie, a chyba również społecznemu zapotrzebowaniu.

Należy na zakończenie dodać, że z początkiem przyszłego roku Teatr Polski wyjedzie na około miesięczne tournée do Stanów Zjednoczonych z głośnym już przedstawieniem „Pana Tadeusza”, a w tym okresie będziemy mogli najprawdopodobniej oglądać na jego scenie przedstawienia teatrów z Warszawy i Krakowa, co z pewnością będzie dodatkową atrakcją bieżącego sezonu. (zs)